

Ryszard Polak

Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie

Aktualność nauki Feliksa Konecznego o narodzie i państwie. Uwagi wstępne

Badania humanistów i filozofów nad genezą, rolą i znaczeniem narodów i państw w dziejach różnych cywilizacji mają bardzo długą historię. Relacje pomiędzy jednostką a państwem były przedmiotem refleksji wybitnych filozofów starożytności (Platona i Arystotelesa), średniowiecza (św. Tomasza z Akwinu), czasów nowożytnych (np. Monteskiusza), najnowszych G. W. Hegla) oraz współczesnych (prawie każdy myśliciel wypowiadał się, chociażby zdawkowo, na ten temat). Należy podkreślić, że także polscy badacze, zwłaszcza w XIX i XX stuleciu, nie pomijali milczeniem tak doniosłej społecznie problematyki. Do badaczy niewątpliwie dużego formatu, czyniących na kartach swoich licznych dzieł uwagi poświęcone dziejom narodów i państw, należał Feliks Koneczny.

Postać F. Konecznego i jego dorobek naukowy

F. Koneczny żył w latach 1862–1949. Był historiozofem mającym wszechstronne zainteresowania humanistyczne. Jego zasługą było to, że opracował współcześnie przywoływaną niekiedy w literaturze przedmiotu teorię cywilizacji i dokonał dosyć szczegółowego ich opisu zarówno w dziełach o charakterze syntetycznym, jak i w opracowaniach o charakterze przyczynkarskim¹.

Koneczny był z wykształcenia historykiem, zajmował się głównie historią średniowieczną Polski i Rosji. Napisał wiele prac popularyzujących dzieje Polski, m.in. *Dzieje Polski za Piastów*, *Dzieje Polski za Jagiellonów*, *Dzieje Śląska*, *Dzieje Polski opowiedziane dla młodzieży*². Był przeciwnikiem panslawizmu, głosząc poglądy słowianofilskie,

¹ J. Skoczyński, *Glossy i uwagi*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2014, s. 153-157.

² R. Polak, *Dzieje Polski w ujęciu Feliksa Konecznego na podstawie jego syntez historycznych*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 9 (2013), s. 303-321.

polegające na propagowaniu jedności wśród narodów słowiańskich na równych zasadach, bez dominacji w niej Rosji i jej ideologii wielkoruskiej³. Po I wojnie światowej został profesorem na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, a po przejściu na emeryturę w 1929 roku nie zaprzestał pracy naukowej i zainteresował się szerzej filozofią dziejów, pisząc najważniejsze swoje dzieła z tej dziedziny: *Rozwój moralności*, *Cywilizacja bizantyńska*, *Cywilizacja żydowska*, *Prawa dziejowe*, *Państwo w cywilizacji łacińskiej*, *Polskie Logos a Ethos*. Podsumowując dorobek piśmienniczy Konecznego, Piotr Biliński pisał, że uczony ten

obliczał swój dorobek na 26 tomów obejmujących od 300 do 400 stron każdy, nie licząc ponad 300 artykułów, broszur i odbitek. (...) Choć pod względem liczby napisanych dzieł przewyższali go Joachim Lelewel, Władysław Konopczyński, Stanisław Pigoń, Władysław Semkowicz, Stanisław Kutrzeba czy Franciszek Bujak, to jednak tak dużym obszarem zainteresowań badawczych obejmujących antropologię, socjologię, filozofię, teologię, psychologię, ekonomię, historię i prawo nie mógł się poszczycić żaden z polskich historyków⁴.

Koneczny był autorem oryginalnej, opartej na rzetelnych badaniach źródłowych i indukcyjnej metodzie uogólniania faktów historycznych (wspartej następnie metodą dedukcyjną) nauki o cywilizacjach⁵. Początkowo mało znana, nauka Konecznego stała się coraz bardziej popularna w ostatnich dziesięcioleciach na zachodzie Europy i w Polsce. Inspirowali się nią m.in. Anton Hilckman⁶, Arnold Toynbee⁷, Roger W. Wescott⁸, Mieczysław A. Krąpiec⁹ Piotr Jaroszyński¹⁰, Henryk Kiereś¹¹, Paweł Skrzydlewski, Mieczysław Ryba, a także publicyści, m.in. Lech Jęczynek¹². Swoją naukę o cywilizacjach oparł Koneczny na realistycznej wizji człowieka, przeciwstawiając się materializmowi i scjentyzmowi pozytywistycznemu, a także skrajnemu idealizmowi proveniencji heglowskiej.

³ A. Ćuk, *Idea słowiańska w ujęciu Feliksa Konecznego*, „Studia z Filozofii Polskiej”, (2009), t. 4, s. 261-275.

⁴ P. Biliński, *Biografia i bibliografia Feliksa Konecznego na tle epoki*, [w:] P. Skrzydlewski, (red.), Feliks Koneczny, Kraków, Wydawnictwo Naukowe Ignatianum, 2020, s. 24-25.

⁵ J. Skoczyński, *Ludzie i idee. Szkice historyczno – filozoficzne*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 1999, s. 31-33.

⁶ T. Stępień, *Europa wobec cywilizacji. Antona Hilckmana porównawcza nauka o cywilizacjach*, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2013, s. 52-125.

⁷ W. M. Dianowa, *Filozofia historii Feliksa Konecznego: swoistość i paralele znaczeniowe*, [w:] J. Skoczyński (red.), *Myśl polska w obszarze rosyjskojęzycznym*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2016, s. 100.

⁸ R. W. Wescott, *The Enumeration of Civilization*, „History and Theory”, (1970), t. 9, nr 1, s. 59-85.

⁹ M. A. Krąpiec, *Człowiek i polityka*, Lublin, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2007, s. 242.

¹⁰ P. Jaroszyński, *Kultura i cywilizacja. Od Cycerona do Konecznego*, „Człowiek w Kulturze”, (1998), nr 10, s. 30-39.

¹¹ H. Kiereś, *Polityka i religia. Na kanwie myśli F. Konecznego*, „Człowiek w Kulturze”, (2000), nr 13, s. 191-205.

¹² L. Jęczynek, *Nowe Średniowiecze. Felietony zebrane*, Poznań, Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2013.

Rozwój społeczeństw i cywilizacji światowych

Według Konecznego społeczności ludzkie rozwijały się w dziejach, przechodząc przez poszczególne etapy. Pierwszą społecznością była rodzina, drugą – ród jako zrzeszenie rodzin wywodzących się od wspólnego przodka, spółka rodowa – jako zrzeszenie spadkobierców, synów protoplasty, despotja bezprawne zapanowanie starosty nad całym rodem, wspólnota rodowa – społeczność mająca wzajemne prawo używalności mienia indywidualnego, oraz cywilizacja – jako ostateczny efekt procesu dziejowego¹³.

Cywilizacja jako metoda ustroju życia zbiorowego tworzy się wg niego w wyniku pojawienia się systemu prawnego przejawiającego się w tzw. trójprawie, którego częścią składową jest prawo familijne, chroniące małżeństwo i rodzinę, oraz prawo majątkowe i spadkowe – ochraniające własność indywidualną, nabytą i dziedziczną¹⁴.

Zdaniem autora *O wielości cywilizacji*, na świecie istnieje duża różnorodność metod organizowania życia zbiorowego przez ludzi. Nie wszystkie one stały się cywilizacjami w pełni ukształtowanymi, a niektóre z nich uległy zniszczeniu w poprzednich wiekach, i ślady takich zrzeszeń poznajemy, opierając się niekiedy tylko na zachowanych w niewielkiej ilości materiałach źródłowych, np. archeologicznych (tak np. było w przypadku zaginionych zrzeszeń zwanych niekiedy niejako „na wyrost” cywilizacjami: egipską czy też Inków i Azteków)¹⁵. Koneczny wymieniał siedem aktualnych, wielkich cywilizacji historycznych, w tym cztery starożytne: bramińska, żydowską, chińską i turańską, oraz trzy średniowieczne: bizantyńską, łacińską i arabską¹⁶.

Według Konecznego cywilizacje powstają na określonym terytorium geograficznym. Warunki geograficzne nie determinują jednak wszystkich ludzkich zachowań ani warunków powstawania którejkolwiek metody ustroju życia zbiorowego na określonym terytorium.

Uczony uważał, że sześć z wymienionych przezeń cywilizacji należy do tzw. szeregu gromadnościowego, a tylko jedna, tj. łacińska, do szeregu personalistycznego.

Cywilizacja łacińska jest metodą ustroju życia zbiorowego opartą na supremacji sił duchowych nad materialnymi. To odróżnia ją od pozostałych cywilizacji. Poza personalizmem, który właśnie na niej polega, cechami charakterystycznymi tej cywilizacji są: wiara w Boga jako uzasadnienie uniwersalnej moralności, prawo jako regulator stosunków między ludźmi, rozdział Kościoła od państwa, państwo obywatelskie oraz pluralizm polityczny. Te atrybuty cywilizacji stanowią o jej sile jako zrzeszenia.

¹³ P. Skrzydlewski, *Wolność człowieka cywilizacji łacińskiej w ujęciu Feliksa Konecznego*, Lublin, Wydawnictwo KUL, 2013, s. 258.

¹⁴ F. Koneczny, *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej*, Warszawa–Komorów, Wydawnictwo Antyk, 2001, s. 23 – 24; tenże, *Rozwój moralności*, Lublin, Wydawnictwo KUL, 1938, s. 200-237.

¹⁵ Tenże, *O ład w historii*, Warszawa, Michalineum, 1991, s. 18.

¹⁶ L. Gawor, *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Feliksa Konecznego*, Lublin 2002, Wydawnictwo UMCS, s. 123.

„Cywilizacja łaćńska powstała z emancypacją rodziny, jest monogamiczna, posiada historyzm i poczucie narodowe, opiera państwo na społeczeństwie, od życia publicznego wymaga etyki, uznając supremację sił duchowych”¹⁷.

Według Konecznego narodowości powstawać zaczęły w łaćńskiej metodzie ustroju zbiorowego życia. Naród jest zaś „społecznością ludów zrzeszonych do celów z poza walki o byt”¹⁸. Narody mogły wykształcić się tylko w łaćńskiej cywilizacji. Poczucie narodowe zaś jest „kwiatem cywilizacji łaćńskiej”¹⁹.

Cywilizacja turańska charakteryzuje się obozową metodą ustroju życia zbiorowego. Ludy jej upadają, gdy nie prowadzą wojen. Czasami całe społeczności w tym celu zamieniają się w armie, dowodzone przez despotycznego wodza. Cywilizacja ta pojawiła się w Azji i odegrała dosyć dużą rolę w dziejach wschodniej Słowiańszczyzny²⁰.

Cywilizacja bizantyńska, która przede wszystkim wykształciła się na terenach wschodniego Cesarstwa Rzymskiego, a potem rozwijała się w Bizancjum i rozprzestrzeniła się w innych krajach kontynentu głównie europejskiego, cechowała się monizmem prawa publicznego, którego wyrazicielem jest jeden człowiek – władca. Posługiwał się on całą rzeszą urzędników tworzących zbiurokratyzowany system zarządzania krajem, oraz wydających szereg przepisów drobiazgowo regulujących życie każdego obywatela, zwłaszcza obejmujących sferę gospodarczą i religijną. W cywilizacji bizantyńskiej państwo nie uznaje podmiotowości społeczeństw i jego prawa do wolności. Prowadzi też ono imperialistyczną politykę zagraniczną, dokonując zaborów i zdobywając bogactwa służące zwiększaniu dobrobytu najwyższych warstw społecznych i urzędników. W cywilizacji bizantyńskiej zdaniem Konecznego pierwiastek duchowy, moralny, tkwiący w zamieszkujących na jej obszarze jednostkach ludzkich został podporządkowany sile materialnej, a społeczeństwo – państwu. Kościół w cywilizacji bizantyńskiej został podporządkowany państwu. W Bizancjum nie wytworzyło się nigdy poczucie narodowe ponieważ aparat państwowy zmonopolizował życie społeczne²¹.

Cywilizacja żydowska wg Konecznego to sakralna metoda ustroju zbiorowego życia. Jest ona niejako pochodna od religii. Sakralne prawodawstwo rozstrzyga, jakie kryteria postępowania należy stosować względem przedstawicieli religii judaistycznej, a jakie względem wyznawców innych religii. Według uczonego jednostka żyjąca w zbiorowości żydowskiej podlega publicznemu prawu żydowskiemu, interpretowanemu przez rabinów i mającemu sakralny charakter. Brak jest w niej miejsca na wolność indywidualną. W życiu Żydów podstawą wszelkiej prywatnej i publicznej działalności jest litera prawa, która przenikając do cywilizacji europejskiej stała się

¹⁷ F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Warszawa, Wydawnictwo Antyk, 2002, s. 359.

¹⁸ Tenże, *Polskie Logos a Ethos*, Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, t. 1. 2021, s. 15.

¹⁹ Tenże, *Prawa dziejowe*, Komorów, Wydawnictwo Antyk, 1997, s. 263.

²⁰ Tenże, *Dzieje Rosji od najdawniejszych do najnowszych czasów*, Komorów Wydawnictwo Antyk, 1997, s. 27-32.

²¹ Tenże, *Cywilizacja bizantyńska*, Komorów, Wydawnictwo Antyk, 2006, s. 323-325.

podstawą pozytywizmu prawnego. Nie toleruje się tutaj indywidualnej pomysłowości i oryginalności ludzkiego postępowania i działania, które w świetle judaizmu powinno być poddane rygorystycznym przepisom i narzuconym regułom. Narody jako wspólnoty ludzi cieszących się wolnością w niej się nie ukształtowały, chociaż pojawił się tam niekiedy rasizm mający zwłaszcza religijne podłoże²².

Cywilizacja bramińska, mająca swoich zwolenników głównie w Indiach, jest według Konecznego cywilizacją rodową i politeistyczną. W braminizmie przepisy religijne są bardzo szczegółowo rozbudowane, wszystko, nawet najdrobniejsze szczegóły postępowania ludzkiego i zachowania, są interpretowane religijnie. Cywilizacja ta ma wiele wad, spośród których najbardziej rażące jest wielożeństwo, uniemożliwiające właściwy rozwój rodziny i odpowiednie wychowanie dzieci. Poza tym głosi ona skrajny ascetyzm, który doprowadza jednostki nie tylko do fizycznego osłabienia, ale też do duchowej pustki i braku życiowej aktywności. W dziedzinie społecznej, jak słusznie zauważył Michał Kwiecień, „hindusi zachowują autonomię od państwa, nie ma jednak zastosowania dualizm prawny. Państwo ma charakter despotyczny i aprioryczny, ponieważ nie jest ufundowane na społeczeństwie”²³.

Cywilizacja arabska jest metodą ustroju życia zbiorowego półsakralną, tj. religia islamska jest w niej jednym z ważniejszych elementów życia społecznego, ale nie wpływa na wszystkie dziedziny życia indywidualnego muzułmanina. Ma ona ekspansywny charakter, jej ludy prowadzą wojowniczy tryb życia. Państwo i jego funkcjonowanie opiera się w niej na samowoli władcy, co sprawia, że inicjatywa społeczna i rozwój jednostek w państwach muzułmańskich są znacznie ograniczone²⁴.

Cywilizacja chińska charakteryzuje się tym, że oparta jest na ustroju rodowym, w którym cesarz jest starostą rodowym całej podlegającej jego władzy ludności. W kraju tym obowiązuje odpowiedzialność zbiorowa, a prawo publiczne opiera się na rodach. Rody i inne formacje społeczne mają charakter autonomiczny, pozbawione są jednak jakiegokolwiek wpływu na życie państwa. W konsekwencji więc państwo nie opiera się w tej cywilizacji na społeczeństwie, lecz na całkowicie poddanej cesarzowi biurokracji.

Narody, ich geneza i znaczenie

Narody według Konecznego pojawiły się na arenie dziejowej wtedy, gdy ukształtowała się już na zachodzie Europy cywilizacja łacińska, i to nie za czasów Cesarstwa Rzymskiego (wówczas istniały tylko ludy), ale w średniowieczu. Łacińska zaś metoda ustroju zbiorowego życia powstała głównie na teoretycznych podstawach greckiej fi-

²² Tenże, *Cywilizacja żydowska*, Warszawa–Komorów, Wydawnictwo Antyk, 2001, s. 133-140.

²³ M. Kwiecień, *O przyczynach upadku cywilizacji w koncepcjach historiozoficznych Feliksa Konecznego i Arnolda J. Toynbeego*, Poznań, Wydawnictwo Nauk Społecznych i Humanistycznych Uniwersytetu im Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2020, s. 93.

²⁴ F. Koneczny, *O wielości cywilizacji...*, s. 301.

lozofii, która stała się fundamentem chrześcijańskiego personalizmu, a także rzymskiego prawa w sposób szczegółowy regulującego monogamiczne stosunki panujące w rodzinach, chroniło własność prywatną i regulowało jej nabywanie, posiadanie i niezbywalne do niej prawa, oraz zabezpieczało jej dziedziczenie. Duże znaczenie miało powstanie religii chrześcijańskiej, w której wspomniany powyżej personalizm dowartościowujący człowieka jako osobę, odegrał niebagatelną rolę. „Katolicka moralność życia zbiorowego, oparta na personalizmie wymaga, żeby każde większe zrzeszenie rządziło się prawem własnym, co też stało się hasłem rozwoju średniowiecza. Narzucanie prawa obcego uznanym było przez prawo kościelne za gwałt”²⁵ – pisał Koneczny.

Wtedy, gdy ukształtowało się prawo dające możliwość swobodnego i zgodnego z naturalnymi skłonnościami i predyspozycjami rozwoju rodzin i jej poszczególnych członków, możliwe było również powstanie więzi duchowych pomiędzy owymi rodzinami i większymi zrzeszeniami ludzi. Więzy takie dają siłę moralną i motywację do podejmowania wspólnych inicjatyw, pozwalają też jednostkom realizować cele o dużym znaczeniu moralnym i kulturowym: „naród stanowi zrzeszenie najwyższego rzędu, jest bowiem zorganizowaniem społeczeństwa do celów duchowych. Społeczeństwo i państwo zmieniają się w cywilizacji łacińskiej w narzędzia narodu i winny służyć jego celom, tego wymaga cywilizacja łacińska ze swą najwyższą zasadą supremacji sił duchowych. Państwo ma stanowić tarczę narodu i jego siłę fizyczną”²⁶.

Zdaniem polskiego historyzofa powstanie i rozwój narodów były możliwe tylko w personalistycznej cywilizacji łacińskiej: „Nie każde społeczeństwo rozkwitnie na naród, gdyż dzieje się to wyłącznie w samej tylko cywilizacji łacińskiej”²⁷. Gromadnościowe zaś metody ustroju zbiorowego życia nie są zaś w stanie wytworzyć tak ścisłej duchowej więzi pomiędzy ludźmi²⁸. Koneczny pisał, że „Ani Hunowie, ani Chazarzy, ani Mongołowie, ni Tatarzy średniowieczni, ani Turcy następnych wieków, nie byli nigdy narodem (...). W Azji zgoła nie można mówić o narodach, czy choćby o ludach, skupiających się historycznie według powinowactwa językowego. W chaosie ludów azjatyckich można grupować tylko języki, ale nie ludy same”²⁹.

Koneczny twierdził, że w dziejach ludzkości jako pierwsze większe zrzeszenia polityczne powstawały państwa – zwykle działo się to przy pomocy podboju jednych terytorialnych zrzeszeń i rodzin i rodów przez drugie. Państwa więc powstawały jako organizacje siłą zrzeszające ludzi. Wraz z pojawieniem się narodów zarówno naród, jak i państwo, stały się zrzeszeniami skupiającymi ludzi w większe społeczności. Naród stanowił siłę duchową, państwo zaś materialną takich społecznych bytów. „W przeciwieństwie do państwa, które można widzieć i odczuć fizycznie, stanowi poczucie

²⁵ Tenże, *Cywilizacja bizantyńska...*, s. 264.

²⁶ Tenże, *Państwo i prawo...*, s. 248.

²⁷ Tamże, s. 248.

²⁸ Tenże, *Dzieje Rosji*, t. 1, Warszawa, Wydawnictwo Antyk, 2003, s. 30.

²⁹ Tenże, *Polskie Logos a Ethos...*, t. I, s. 10.

narodowe abstrakt, a przynależność narodowa może być uznawaną tylko dobrowolnie; a zatem należy ta kwestia nie do kategorii prawa, lecz etyki³⁰. Przynależność do narodu może być zdaniem Konecznego tylko dobrowolna, nie można nikogo zmusić do utożsamiania się z nim. Uczony stwierdza, że „naród nie może powstać z gwałtu. Jest to zrzeszenie bezwarunkowo dobrowolne”³¹. Narody powstawały w różnych warunkach geograficznych i w różnym czasie. Wg polskiego autora „najstarszym jest poczucie narodowe polskie, a jednak poczynano się dopiero około połowy XIII w. na kaliskim dworze księcia Władysława Niezłomnego (Łokietka) w 1320 r.³²”. W innym zaś miejscu uczony pisze: „w okresie tzw. dzielnicowym nabiera społeczeństwo sił społecznych, a w połowie wieku XIII rodzi się dzięki uczonym dostojnikom Kościoła idea narodowa polska, pielęgnowana najpierw na dworze Bolesława Pobożnego kujawskiego (1279) najstarsza na północy Alp idea narodowa, a pierwsza co do wykonania w całej cywilizacji klasyczo-chrześcijańskiej. Ludność polskiej prowincji kościelnej staje się narodem polskim, kiedy to pomysły i dążenia, krystalizowane najlepiej w umyśle arcybiskupa Świnki, zamienia w czyn Władysław Niezłomny (Łokietek)”³³. W czasach późniejszych, zwłaszcza pod koniec średniowiecza i w okresie wielkiej wojny Polski z Krzyżakami, „rodził się nowy prąd umysłowy, wiodący do nowego układu stosunków życia publicznego. Powstał polski światopogląd, oparty o poczucie własnej odrębności. Zarodkiem tego rozwoju była idea narodowa a zarazem fundamentem”³⁴. Również w innych krajach przynależących do chrześcijańskiej cywilizacji łacińskiej, nie tylko w Polsce, rodziły się idee narodowe oraz powstawały narody. Słabsze ludy były też wchłaniane systematycznie przez potężniejsze, co powodowało, że na arenie politycznej i społecznej pozostawały te silniejsze, zarówno kulturowo, jak i demograficznie. Jest to zjawisko normalne, jeśli taka unifikacja nie jest spowodowana napaścią zbrojną jednych narodów na drugie, lecz jest rezultatem procesów historycznych zachodzących w warunkach pokojowych w granicach jakiegoś jednego państwa. Koneczny podawał tutaj przykład Anglii:

Nie wszystkim ludom danym jest wytworzyć naród. (...) Np. lud Kornwalijski zaginął całkiem, potomkowie jego rozplynęli się w narodzie angielskim; lecz Walijszczyk istnieją dotychczas. Posiadają swój własny język, a jeżeli kto z nich zechce szczupłą Walię uważać za swoją ojczyznę, żaden Anglik nie rozgniewa się o to. Czy jednak Walijszczyk sami, bez Anglików, zdołaliby zorganizować się należycie do celów nadmaterialnej walki o byt? (...). Wyobraźmy sobie Walię jako odrębne państwo odgradzoną od Anglii paszportami, cłami, kwestiami przynależności, odrębnym prawem małżeńskim, spadkowym i wekslowym, osobną monetą, armią itd. Nie ma takiego Walijszczyka, któremu uśmiechałaby się ta niepodległość. Dla nich przynależność do państwa angielskiego (na zasadnie równy z równym) jest od dawnych już czasów czymś identycznym z niepodległością. Ich państwem jest państwo angielskie i dzięki temu, że są członkami mo-

³⁰ Tenże, *O wielości cywilizacji...*, s. 349.

³¹ Tenże, *Państwo i prawo...*, s. 249.

³² Tenże, *Państwo i prawo...*, s. 251.

³³ Tenże, *Polskie Logos a Ethos...*, t. II, s. 379.

³⁴ Tenże, *Cywilizacja bizantyńska...*, s. 285.

carstwa tak potężnego, mogą sobie pozwolić na pielęgnowanie walijskich odrębności ludowych, dalecy od obawy, żeby im ktokolwiek chciał w tym przeszkadzać. Poprzestają na tym, że są ludem wolnym, nie krępowanym przez nikogo niczym. Stanowią jeden z ludów angielskiego narodu i rozumnie na tym poprzestają³⁵.

Trudno jest jednoznacznie określić, czy i z jakiego ludu może w wyniku historycznego rozwoju powstać jeden naród, albo ich większa liczba. Zależy to bowiem od siły i determinacji duchowej poszczególnych ludzi żyjących na określonym obszarze, warunków geograficznych, istnienia innych cywilizacji w ich sąsiedztwie, które mogą zagrozić ich egzystencji. Generalnie rzecz ujmując, twierdził Koneczny, „nie można powiedzieć, czy z pewnych ludów wytworzy się narodowość jedna, dwie czy więcej, bo w tej dziedzinie nie rozstrzygają żadne czynniki wrodzone, żadne dane aprioryczne, lecz rozwój historyczny, na który składają się pewne czynniki przyrodzone, ale też wolna wola ludzka, nie dająca się obliczyć”³⁶.

Błędem jest, zdaniem Konecznego, utożsamianie narodu z rasą lub jakimś ludem. Istnienie ras i ludów cechujących się odmiennościami fizjologicznej budowy ciała jest faktem, ale nie należy utożsamiać ich z narodami³⁷. Cechy fizjologiczne są bowiem właściwościami ludzkich organizmów, a przynależność narodowa jest przynależnością do duchowej wspólnoty, niemającej związku z cielesnością: „Mylne to zapatrywanie, jakoby osobnym było narodem, co jest etnograficznie odrębne! Pewien żywioł etnograficzny może być absolutnie niezdatny na naród – indziej znowu różnolite żywioły etnograficzne składają się na jeden naród. Może być lud opływający w wyraziste wielce odrębności etnograficzne, a pomimo to nie stanowić zawiązku jakiejś narodowości. Pomylenie pojęć etnograficznych z narodowymi prowadzi do mnóstwa pomyłek”³⁸.

Państwo i jego rola w życiu jednostek i narodów

Narody, aby mogły się rozwijać, powinny mieć swobodę owego rozwoju w państwie, które nie może narzucać im *a priori* zasad postępowania, wzorów kulturowych. Reguła ta wynika z faktu, że to nie państwa wytwarzają narody, ale społeczeństwa, które dzięki aktywności duchowej jednostek i rodzin przyczyniają się do zacieśniania więzi pomiędzy ludźmi: „Narodowość bezwarunkowo nie jest genezy państwowej, lecz wyłącznie społecznej. Nie państwa zmieniają się w narody, lecz społeczeństwa, mianowicie niektóre z tych, które przeprowadziły dokładną emancypację rodziny i zdobyły się na odrębność prawa publicznego”³⁹.

³⁵ Tenże, *Państwo i prawo...*, s. 250.

³⁶ Tenże, *O wielości cywilizacji...*, s. 349.

³⁷ R. Piotrowski, *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie Dialog, 2003, s. 83-85.

³⁸ F. Koneczny, *Polskie Logos a Ethos...*, t. I, s. 6.

³⁹ Tenże, *O wielości cywilizacji...*, s. 352.

Państwo powinno zajmować się raczej dobrym administrowaniem, a nie wprowadzaniem biurokratycznych procedur utrudniających życie i rozwój narodowi. „Przez państwo rozumiem zjednoczenie rządzących i rządzonych za pomocą organizacji czynnej, tj. administracji”⁴⁰ – pisał Koneczny. Niemniej jednak najbardziej pożyteczną rolę odgrywają w państwach cywilizacji łacińskiej samorządy, dzięki którym inicjatywa społeczna spoczywa w rękach lokalnych, narodowych działaczy:

Oddanie (...) administracji w ręce społeczeństwa przyczynia się do wytworzenia społeczeństwa obywatelskiego. Tak funkcjonują, jak zauważa Koneczny, społeczeństwa anglosaskie i temu zawdzięczają wielką siłę społeczną. Nie potrzebują biurokracji, która, jak w przypadku Niemiec, sprawuje kontrolę nad wszystkimi dziedzinami życia społecznego i ekonomicznego⁴¹.

Wszędzie tam, gdzie te kompetencje państwa zostają wyraźnie przekroczone, pojawia się ograniczanie wolności obywatelskich, a także gospodarczy zastój spowodowany narzucaniem nadmiernego obciążenia podatkami. A przecież „w cywilizacji łacińskiej państwowość antyspołeczna jest grabarzem państwa”⁴². Koneczny uważał także, że narodu nie należy utożsamiać z państwem oraz państwa z narodem. Pojawia się on bowiem jako wyższa forma społeczeństwa, której zaistnienie możliwe jest dzięki rodzinie, która wychowuje człowieka do kultury czynu i zaznajamia jednostkę z rodzinną tradycją.

Jak pisał Koneczny, w XIX stuleciu w Niemczech doszło do sytuacji, w której w związku z procesami jednoczenia niemieckich księstw i królestw w jedno państwo pod przewodnictwem Prus pojawiły się ideologie, w których państwo stało się przedmiotem swoistego kultu. „Niemcy zaczęli się uważać za pierwszych na świecie z innej przyczyny [niż Francuzi – R. P.], mianowicie jako twórcy państwa doskonałego. Statolatria, ubóstwienie państwa szerzyło się z filozofią heglowską, liczącą coraz więcej zwolenników. Pisano i ogłaszano drukiem dużo książek, statolatryczną treścią należących niewątpliwie do cywilizacji bizantyńskiej”⁴³. Państwo w takiej postaci staje się mechanizmem, machiną służącą ujarzmianiu ludzi i narodów. „Państwo może być organizmem lub mechanizmem, ale społeczeństwo może być organizmem. Społeczeństwo musi stawać się państwem, jeśli wychyla się ze wspólnoty cywilizacyjnej ze społeczeństwem (narodem). Ciężka to klęska dla powszechności, gdy nastanie taki rozłam pomiędzy narodem a państwem. Pomieszanie mechanizmu a organizmu następuje natenczas często i we wszystkich działach życia zbiorowego, a następstwa tego są absurdalne, lecz tragiczne. Organizm a mechanizm wymagają innych metod i odmienne są ich warunki powodzenia”⁴⁴ – pisał polski historiozof.

⁴⁰ Tenże, *Państwo i prawo* ..., s. 33.

⁴¹ P. Grabowiec, *Model społeczeństwa obywatelskiego w historiozofii Feliksa Konecznego*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2000, s. 155.

⁴² F. Koneczny, *Prawa dziejowe*..., s. 134.

⁴³ Tenże, *Cywilizacja bizantyńska*..., s. 367.

⁴⁴ Tenże, *Rozwój moralności*..., s. 224.

Koneczny przeciwstawiał się poglądom lansowanym w historiozofii niemieckiej, głównie w systemie Hegla i jego komentatorów, że państwo, zwłaszcza państwo pruskie, jest racją istnienia narodów istniejących w granicach niemieckiego. Niemcy głosili wg niego pogląd, że narody mniejsze są niezdolne do utrzymywania na dłużej swojego państwowego bytu.

Uczony był przeciwnikiem tworzenia ponadnarodowych i niewynikających z naturalnej potrzeby społeczeństw państw. Potępiał jako niewłaściwe próby tworzenia Stanów Zjednoczonych Europy. Uważał, że powstawanie tego typu tworów, w których społeczeństwa należałyby do różnych metod życia zbiorowego, jest z góry skazane na niepowodzenie, ponieważ nie może być syntez pomiędzy cywilizacjami. Wprost przeciwnie – istnieje między nimi ciągła walka, a wszelkie kompromisy, jakie może poczynić cywilizacja łacińska, mogą tylko działać na jej szkodę.

Recepcja poglądów Konecznego we współczesnej filozofii na przykładzie poglądów Mieczysława Alberta Krąpca

Koneczniańska koncepcja narodu i państwa funkcjonuje obecnie w obiegu naukowym, chociaż nie zawsze jej zwolennicy powołują się na dzieła i ustalenia tego filozofa. Widocznym śladem recepcji jego myśli są między innymi dzieła M. A. Krąpca, który w późnej zwłaszcza swojej twórczości naukowej poświęconej filozofii społecznej i politycznej pisał o warunkach, jakie są niezbędne do tego, aby zaistniał naród⁴⁵. Lubelski filozof zauważał, że aby powstał naród, musi być wspólnota krwi, która tworzy silną więź pomiędzy członkami jakiejś większej społeczności. Wiąże się ona z pochodzeniem od wspólnego przodka. Naród tworzą więc ludzie ze sobą w jakiś sposób spokrewnieni, którzy stanowią *rodzinę rodzin*. Z pewnością pokrewieństwo zbliża do siebie ludzi w sposób szczególny, a zobowiązania moralne wobec naszych bliskich są w nas silniejsze niż te wobec obcych nam osób. Tak jest również w przypadku wspólnot narodowych, które są silniejsze, jeśli wywodzą się od wspólnego przodka.

Drugim czynnikiem narodotwórczym jest poczucie więzi związane z ziemią wspólnego zamieszkania. Krąpiec zauważał, że „poczucie wspólnego skrawka ziemi, wspólnej ojcowizny, to bardzo ważny element kreujący poczucie tożsamości narodu”⁴⁶. Wg Konecznego osiadły tryb życia ludności, jej utożsamienie się z ziemią własną i swoich przodków, również mają znaczący wpływ na kształtowanie się narodów.

Bardzo istotnym czynnikiem kreującym naród i jego świadomość są wspólne dzieje, historia, z którą się utożsamiamy i którą powinniśmy znać jako *swoją*. Koneczny pisał, że dzięki znajomości naszych wspólnych losów czujemy się dumni ze swoich przodków dbających o naszą przyszłość, i szczególny szacunek mamy do tych naszych królów, którzy zbudowali w przeszłości potęgę naszego państwa i jego siłę nie tylko militarną czy gospodarczą, ale i moralną: „Piastom zawdzięczamy wiarę i narodo-

⁴⁵ M. A. Krąpiec, *Człowiek i polityka ...*, s. 64-78.

⁴⁶ Tenże, *Rozważania o narodzie*, Lublin 1997, Stowarzyszenie Młodzieżowe „Życ i Poznawać”, s. 19.

wość; Jagiellonom cześć za to, że politykę narodową na chrześcijańskich oparli zasadach⁴⁷. M. A. Krąpiec w pełni podzielał ten pogląd polskiego historyzofa, dodając, że nasze narodowe dzieje stały się wzorcowe dla przyszłych pokoleń Polaków z tego również powodu, że „od samego początku naszej państwowości formowali nas święci⁴⁸”.

Czwartym elementem jest wspólny język, mowa, którą posługują się współcześni ludzie oraz używali jej nasi przodkowie. Wg Konecznego brzmienie języków narodowych, ich specyfika oraz przeżycia wyrażane w nich są niepowtarzalne, a kult mowy ojczystej pływa na zacieśnienie więzi społecznych nie tylko ze współczesnymi rodakami, ale – przez literaturę – także z pokoleniami już minionymi⁴⁹. M. A. Krąpiec także doceniał wartość polskiej mowy i języka, podkreślając również to, że dzięki łacinie, będącej do XV wieku polskim językiem urzędowym, nasza narodowa kultura również zyskała wiele na wartości, kształtując mentalność Polaków w duchu łacińskim, w oparciu o wzorce zaczerpnięte z literatury klasycznej, zarówno rzymskiej, jak i – pośrednio – również greckiej⁵⁰.

Do czynników narodotwórczych należy też wspólna kultura i utożsamianie się z nią. Jest ona w ujęciu Krąpca udoskonalaniem, poprawianiem braków natury, pozostawianiem w postaci materialnych śladów lub w postaci dziedzictwa duchowego efektów specyficznie ludzkiej działalności na ziemi⁵¹. Koneczny pisał, że wspólna kultura i jej przeżywanie łączy ludzi i zbliża do siebie, pozwala odróżnić jedne narody od drugich. Jednym z przejawów kultury narodowej jest literatura piękna⁵². Krąpiec zaś wielokrotnie podkreślał, że jej wartość jako czynnika tworzącego naród polski w przeszłości oraz podtrzymującego jego istnienie w czasach współczesnych jest nie do przecenienia⁵³.

Również poczucie narodowe umożliwia ludziom tworzenie silnych grup społecznych i wyzwała w nich chęć wspólnego działania i walki o należne im prawa⁵⁴. Jest ono wg polskiego historyzofa „kwiatem cywilizacji łacińskiej⁵⁵”. Wg Konecznego – jak pisze Anna Frątczak – „naród, a szczególnie poczucie narodowe, jest przejawem duchowości, w teorii cywilizacji należy więc od porządku sił duchowych, państwo jest tworem fizycznym w tym przynajmniej sensie, że jest tworem namacalnym i przeważ-

⁴⁷ F. Koneczny, *Dzieje Polski za Jagiellonów*, Komorów, Wydawnictwo Antyk, 1997, s. 358.

⁴⁸ M. A. Krąpiec, *Polskość w kulturze chrześcijańskiej*, [w:] A. Maryniarczyk (red.), *Promotor kultury klasycznej*, Lublin 2011, s. 115.

⁴⁹ P. Bezat, *Teoria cywilizacji Feliksa Konecznego*, Krzeszowice, Dom Wydawniczy „Ostoja”, 2002, s. 48-52.

⁵⁰ *Porzucić świat absurdów. Z Mieczysławem A. Krąpcem OP rozmawia ks. Jan Sochoń*, Lublin, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2002, s. 107-108.

⁵¹ M. A. Krąpiec, *U podstaw rozumienia kultury*, Lublin, Redakcja Wydawnictw KUL, 1991, s. 13-14; tenże, *Ja - człowiek*, Lublin, Redakcja Wydawnictw KUL, 1991, s. 236-238.

⁵² F. Koneczny, *Rozwój moralności...*, s. 336.

⁵³ M. A. Krąpiec, *Człowiek w kulturze*, Rzym – Warszawa, Instytut Kultury Chrześcijańskiej, 1990, s. 257.

⁵⁴ F. Koneczny, *O wielości cywilizacji...*, s. 349.

⁵⁵ Tenże, *Prawa dziejowe...*, s. 263.

nie domeną sił fizycznych”⁵⁶. M. A. Krąpiec w pełni zgadzał się w tej kwestii z polskim historiozofem, uważając, że to dzięki poczuciu odrębności narodowej Polacy jako naród przetrwali trudny czas niewoli narodowej i wnieśli do dziedzictwa cywilizacji łacińskiej wiele pozytywnych, nieprzemijających, specyficznie polskich, wartości⁵⁷. Wszystkie te wymienione czynniki narodotwórcze powinny występować wspólnie i z odpowiednio silnym nasileniem u większości ludzi zamieszkujących jakiś obszar.

Podsumowanie

Wydaje się, że w dobie globalizmu i kosmopolityzmu, kiedy światowe mocarstwa dążą do zniszczenia odrębności narodowych i kultur, ważne jest przywoływanie nauki Konecznego o tym, że w procesie historycznego rozwoju cywilizacji łacińskiej narody zawsze odgrywały pozytywną, cementującą społeczeństwa rolę. Wszelkie zaś ideologie, które zmierzały do *ubóstwiania* państw kosztem narodów, mają na celu nie dobro człowieka, lecz jego uciemnienie i podporządkowanie instytucjom niesłużącym ludzkiej osobie, ale oddającym władzę dyktatorom i tyranom. Również różne formy rasizmu czy szowinizmu, jako szkodliwe i rodzące się umysłach ludzi zupełnie oderwanych od rzeczywistości i moralnie zdeprawowanych, oraz niezgodne z naukowymi, opartymi na badaniach źródłowych i empirycznych dowodami, powinny być odrzucone.

Bibliografia

- Bezat P., *Teoria cywilizacji Feliksa Konecznego*, Krzeszowice, Dom Wydawniczy „Ostoja”, 2002.
- Biliński P., *Biografia i bibliografia Feliksa Konecznego na tle epoki*, [w:] P. Skrzydlewski, (red.), Feliks Koneczny, Kraków, Wydawnictwo Naukowe Ignatianum, 2020, s. 9-25.
- Ćuk A., *Idea słowiańska w ujęciu Feliksa Konecznego*, „Studia z Filozofii Polskiej”, 2009, t. 4, s. 261-275.
- Dianowa W. M., *Filozofia historii Feliksa Konecznego: swoistość i paralele znaczeniowe*, [w:] J. Skoczyński (red.), *Myśl polska w obszarze rosyjskojęzycznym*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2016, s. 95-108.
- Frątczak A., *Feliks Koneczny o państwie i wartościach*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2003.
- Gawor L., *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Feliksa Konecznego*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, 2002.
- Grabowiec Piotr, *Model społeczeństwa obywatelskiego w historiozofii Feliksa Konecznego*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2000.
- Jęczmyk L., *Nowe Średniowiecze. Felietony zebrane*, Poznań, Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2013.
- Kiereś H., *Polityka i religia. Na kanwie myśli F. Konecznego*, „Człowiek w Kulturze”, 2000, nr 13, s. 191-205.
- Koneczny F., *Cywilizacja bizantyńska*, Komorów Wydawnictwo Antyk, 2006.

⁵⁶ A. Frątczak, *Feliks Koneczny o państwie i wartościach*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2003, s. 39-40.

⁵⁷ M. A. Krąpiec, *Suverenność... czyja?*, Łódź 1990, Diecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, s. 73.

- Koneczny F., *Cywilizacja żydowska*, Warszawa–Komorów, Wydawnictwo Antyk, 2001.
- Koneczny F., *Dzieje Polski za Jagiellonów*, Komorów, Wydawnictwo Antyk, 1997.
- Koneczny F., *Dzieje Rosji*, t. 1, Warszawa, Wydawnictwo Antyk, 2003.
- Koneczny F., *Dzieje Rosji od najdawniejszych do najnowszych czasów*, Komorów Wydawnictwo Antyk, 1997.
- Koneczny F., *O ład w historii*, Warszawa, Michalineum, 1991.
- Koneczny F., *O wielości cywilizacji*, Warszawa, Wydawnictwo Antyk, 2002.
- Koneczny F., *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej*, Warszawa–Komorów, Wydawnictwo Antyk, 2001.
- Koneczny, *Polskie Logos a Ethos*, Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, t. 1-2, 2021.
- Koneczny F., *Prawa dziejowe*, Komorów, Wydawnictwo Antyk, 1997.
- Koneczny F., *Rozwój moralności*, Lublin, Wydawnictwo KUL, 1938.
- Krąpiec M. A., *Człowiek i polityka*, Lublin, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2007.
- Krąpiec M. A., *Człowiek w kulturze*, Rzym – Warszawa, Instytut Kultury Chrześcijańskiej, 1990.
- Krąpiec M. A., *Ja - człowiek*, Lublin, Redakcja Wydawnictw KUL, 1991.
- Krąpiec M. A., *Polskość w kulturze chrześcijańskiej*, [w:] A. Maryniarczyk (red.), *Promotor kultury klasycznej*, Lublin, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2011, s. 115-118.
- Krąpiec M. A., *Rozważania o narodzie*, Lublin, Stowarzyszenie Młodzieżowe „Żyć i Poznawać”, 1997.
- Krąpiec M. A., *Suwerenność... czyja?*, Łódź, Diecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, 1990.
- Krąpiec M. A., *U podstaw rozumienia kultury*, Lublin, Redakcja Wydawnictw KUL, 1991.
- Kwiecień M., *O przyczynach upadku cywilizacji w koncepcjach historiozoficznych Feliksa Konecznego i Arnolda J. Toynbee*, Poznań, Wydawnictwo Nauk Społecznych i Humanistycznych Uniwersytetu im Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2020.
- Piotrowski R., *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie Dialog, 2003.
- Polak R., *Dzieje Polski w ujęciu Feliksa Konecznego na podstawie jego syntez historycznych*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 9 (2013), s. 303-321.
- Porzucić świat absurdów. Z Mieczysławem A. Krąpcem OP rozmawia ks. Jan Sochoń*, Lublin, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2002.
- Skoczyński J., *Glossy i uwagi*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2014.
- Skoczyński J., *Ludzie i idee. Szkice historyczno – filozoficzne*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 1999.
- Skrzydlewski P., *Wolność człowieka cywilizacji łacińskiej w ujęciu Feliksa Konecznego*, Lublin, Wydawnictwo KUL, 2013.
- Stępień T., *Europa wobec cywilizacji. Antona Hilcmana porównawcza nauka o cywilizacjach*, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2013.
- Wescott R. W., *The Enumeration of Civilization*, „History and Theory”, (1970), t. 9, nr 1, s. 59-85.

The topicality of Feliks Koneczny's teachings about the nation and the state

Abstract: The article discusses the teachings of Feliks Koneczny about the nation and the state. Koneczny was an outstanding Polish historian, philosopher and historiosophist, and the author of many works devoted to the history of world civilizations. He described in his publications especially the Latin, Byzantine and Jewish civilizations. In his research focused on the issues of the nation and the state and their mutual relations. He believed that the existence of the nation is the result of the historical process taking place in the Latin civilization. No other civilization has enabled the emergence of a spiritual community that protects a person's right to a dignified life. It enables the individual to develop comprehensive way, especially in the area of broadly understood spiritual culture. The state, on the other hand, is a community that organizes the nation for community life through efficient administration and governance that enables the realization of the aspirations of human beings. If the state pursues only the goals of the authorities, and not of the nation, it begins to be for a threat to him. The freedom of people in the state and respect for their dignity gives an opportunity development of national culture and strengthens the power of the state as a community of people, and not only physically co-existing individuals.

Keywords: political philosophy, philosophy of civilization, philosophy of state and law, philosophical concepts of civilization, nation and state, Feliks Koneczny, M.A. Krąpiec.

DOI: <https://doi.org/10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr13.art21>